

Boga, narzędziami wszechmocy bożej. Historycznym w przeszłości sprawcą poświęcenia sakramentów jest Chrystus przez akt ustanowienia ich; zaś w terażniejszości konsekracja sakramentów jest dokonywana przez ludzi szafarzy i to w chwili spełniania obrzędu sakramentalnego. Wynika stąd, że ustanowienie w przeszłości sakramentów przez Chrystusa, działa zawsze aktualnie w terażniejszości w momencie położenia znaku sakramentalnego.

Treść ostatniego rozdziału VII (229—239) obejmuje krótki pogląd tak na historie pojęcia sakramentów jak i na współczesne sformułowania pojęcia sakramentu w odłączonych chrześcijańskich Kościołach wschodnich i zachodnich. Racją zamieszczenia w dziele rozdziału o takiej problematyce jest spełnianie wskazań dekretu Soboru Watykańskiego II o ekumenizmie.

Rozprawa w całości jest ściśle naukowa o charakterze specjalistycznym. Jest pracą trudną w trudnym przedmiocie, ściśle i wszechstronnie podanym i udokumentowanym¹⁰. Książki tej nie można czytać szybko i pobieżnie; trzeba ją studiować z wyostrzoną świadomością i w ciągłym myśleniu refleksyjnym. Tym bardziej, że język Autora posługuje się wieloma brzemiennymi w treść terminami, które w swej ściśłości i jasności wyrażają bogactwo myśli w passusach i w zdaniach.

Z tych względów *Podstawy sakramentologii* są książkową pozycją naukową dla ludzi obeznanych w problematyce teologicznej i zdolnych do logicznego głębokiego myślenia. Ale równocześnie są też dla nich teologiczną pozycją specjalistyczną o wartości współcześnie wyjątkowej, twórczej, nowatorskiej.

Poznań

Ks. FRANCISZEK WAWRZYŃIAK

Ks. Stanisław Szamota

ODNOWIONE OBRZĘDY SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA

Konstytucja soborowa o liturgii, w odniesieniu do sakramentu małżeństwa, powtarza słowa Soboru Trydenckiego: — „jeżeli jakie kraje używają innych chwalebnych zwyczajów i ceremonii, Sobór święty bardzo pragnie, aby je zachowano” (art. 77). Ponadto kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej zostawia się możliwość opracowania własnego obrzędu dostosowanego do zwyczajów miejsco-

¹⁰ Wskazane byłyby: ocena dorobku teologów w trzecim okresie rozwoju pojęcia sakramentów tak, jak podany jest ogólny dorobek Ojców i teologów w pierwszym i w drugim okresie w tym przedmiocie; oraz karta z erratą, gdyż nigdy nie da się uniknąć usterek, przeoczeń, błędów drukarskich.

wych i narodowych, przy zachowaniu przepisu, aby asystujący kapłan żądał od zawierających małżeństwo wyrażenia zgody i tę zgodę przyjął. „Zbiór Obrzędów” regulujący w Polsce ceremoniał ślubu kościelnego od dn. 14 kwietnia 1963 r. uwzględnia powyższe postulatory i jest częściowo wyrazem myśli, która w pewnych szczegółach wyprzedziła ostateczną reformę soborową. Mimo to, konieczność wprowadzenia dalszych zmian obrzędowych w tej dziedzinie została podyktowana przez nowy dokument Stolicy Apostolskiej: ORDO CELEBRANDI MATRIMONIUM, który został promulgowany w samą uroczystość św. Józefa Oblubieńca Maryi, dn. 19. 03. 1969 r. Nowy obrzęd zawierania małżeństwa, w myśl K.L. art. 77 — „jaśniej oznacza łaskę sakramentu” — podkreślając w nowych formułach modlitw tak godność jak i obowiązki małżonków. Poprzez interpretację doktrynalną czy pastoralną zmian zewnętrznych w ceremoniach i tekstach liturgicznych, poprzez „literę prawa” staramy się zrozumieć sens, celowość i ducha reformy. W odnowionej liturgii, Sakramenty jako skuteczne znaki łaski i zarazem środki kultu Bożego, mają głosić prawdę o Kościele, jako wspólnocie ludu Bożego, uczestniczącego we władzy kapłańskiej, nauczycielskiej i pasterskiej Chrystusa, swojej Głowy. Dotychczasowa praktyka udzielania Sakramentów o charakterze prywatnym, indywidualnym, nie bardzo była przeżywana jako spotkanie osobowe z żywym Chrystusem w Kościele, lecz raczej jako zastosowanie pewnego mechanizmu nadprzyrodzonego działającego *ex opere operato*. Wbrew intencjom Kościoła, domagającego się od przyjmujących sakrament odpowiednich dyspozycji, utrwał się pod tym względem w umysłach wielu obraz raczej jakiegoś „magicznego chrześcijaństwa”, w którym sakramenta są aplikowane wiernym *valide et licite* na podstawie monologu kapłana, przy biernej podstawie ludu Bożego, jako „niemych słuchaczy”. Ostatnie dokumenty Kongregacji Kultu Bożego (kalendarz, mszał, rytuał) ukazują nam liturgię jako narzędzie Chrystusa Kapłana i Pośrednika, który przez słowa i święte znaki wielbi Boga, oraz „sprawuje swoje dzieło naszego odkupienia” w łączności z Kościołem, dając mu udział w swoim misterium paschalnym. Liturgia na obecnym etapie dziejów zbawienia jest kontynuacją dialogu między Bogiem a człowiekiem, dialogu odnowionego przez Chrystusa i w Chrystusie. W Nim i przez Niego otrzymujemy dar objawienia z łaską dziecięctwa Bożego, na co również w Nim i przez Niego odpowiadamy Bogu z naszej strony modlitwą dziękczynienia i chwały (eucharystia). Zadaniem wszystkich zmian w odnawiającej się liturgii sakramentalnej jest takie przedstawienie powyższych prawd wiary, aby mogły być łatwo z nowych obrzędów odczytane i budziły w uczestnikach świadomość przynależności do Kościoła, którego tajemnica i obecność w nich się urzeczywistnia. Rozmaitość tekstów liturgicznych i czytań biblijnych do wyboru, pewna ela-

styczność rubryk, liczenie się z daną sytuacją czy środowiskiem oraz zwyczajami różnych krajów, kompetencje Episkopatów krajowych dotyczące adaptacji obrzędowego modelu rzymskiego do warunków miejscowych itp. wykazują tendencję do pluralizmu rytualnego w Kościele, co nie sprzeciwia się jedności w sprawach zasadniczych. W miejsce łaciny i sztywnego uniformizmu obrzędowego wysunął się dogmat, jako naczelną zasadą jedności Kościoła. Przy zachowaniu zasadniczej struktury nowego rytu istnieje w dalszym ciągu możliwość różnego opracowania drugorzędnych szczegółów, z zastosowaniem różnych tekstów i zwyczajów miejscowych danego kraju (koronacja, okrycie welonem, podanie rąk, wymiana obrączek itd.).

Nie wyklucza się możliwości zawarcia małżeństwa w domu, jeżeli taki zwyczaj w jakimś kraju np. misyjnym jest przyjęty. Wszystkie obrzędy ludowe mogą być włączone do rytu sakramentalnego, o ile nie sprzeciwiają się wierze i duchowi liturgii. Istotnym i najważniejszym momentem jest konsens małżeński łącznie z błogosławieństwem nowożeńców przez asystującego kapłana. Zawierający małżeństwo wyrażają zgodę wzajemną wobec Boga i Kościoła samodzielnie, bez podpowiadania formuły, lub przez odpowiedź „chcę” na pytanie, w którym jest zawarta treść „ślubu”. W ten sposób prawda dogmatyczna o wzajemnym udzielaniu sobie sakramentu przez strony, jest najlepiej zaakcentowana. Małżeństwo bowiem między ochrzczonymi jest aktem funkcji powszechnego kapłaństwa wiernych i jako sakrament jest znakiem (misterium) jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem (Ef 5, 32). Małżonkowie chrześcijańscy, według wyrażenia konstytucji soborowej o Kościele: „mają własny dar wśród ludu Bożego”, a darem tym według św. Augustyna jest czystość małżeńska, która przez prokreację jak i utrwalanie miłości małżeńskiej z poszanowaniem praw natury i życia nienarodzonych, ma prowadzić małżonków do świętości. „Ordo celebrandi matrimonium” streszcza zasady teologii sakramentu małżeństwa nie tylko we wstępie, ale je również pogłębia w zwiększonej ilości nowych formularzy modlitw i czytań Pisma św., do wyboru według uznania kapłana. (8 czytań ze Starego Testamentu, 10 lekcji z Nowego Testamentu, 7 psalmów responsoryjnych, 4 wersety przed Ewangelią, 10 perykop z Ewangelią, 4 kolekty, 4 modlitwy nad darami, 4 modlitwy po Komunii św., 3 prefacje ślubne, 3 modlitwy przy poświęcaniu obrączek — modlitwa przed konsekracją, 3 modlitwy nad małżonkami po „Ojcze nasz”, 3 formularze uroczystego błogosławieństwa małżonków i wszystkich obecnych przy końcu Mszy św.). Powyższe teksty odnowionego rytu, jako dodatkowe i „różne” są zamieszczone w czwartym rozdziale. W pierwszym rozdziale jest podany obrzęd ślubu podczas Mszy (nie koniecznie „pro Sponsis”) nawet, gdy jedna ze stron jest akatolicka. Drugi rozdział poświęcony jest obrzędowi ślubu bez Mszy, który

w odnowionym rycie należy stosować, dla słusznych racji, raczej wyjątkowo, a nie jako zasadę. Trzeci rozdział uwzględni wypadek zawarcia związku małżeńskiego między stroną katolicką a nieochrzczonej: w tym wypadku obrzęd samego ślubu jest przygotowany również przez Liturgię Słowa, jak przy ślubach podczas Mszy, z pominięciem oczywiście Liturgii Ofiary.

Centralna rola Eucharystii w liturgii domaga się szczególniejszej relacji tak wszystkich sakramentów, jak i całokształtu religijnego życia Kościoła do Mszy św. Stąd też charakterystyczną, ogólną zasadą odnowy rytów sakramentalnych jest ich ściśle powiązanie z Najśw. Ofiarą. Również sakrament małżeństwa sprawuje się po myśli O.C.M. z reguły podczas Mszy św. po Liturgii Słowa i homilii. Msza może się rozpocząć powitaniem obłubieńców przez kapłana przy głównych drzwiach świątyni. W Liturgii Słowa, jeżeli kapłan zechce, mogą być odczytane 3 perykopy z Pisma św. według obowiązującego schematu — „prorok, apostoł, ewangelista”: dowolny wybór czytań z odpowiedniego zestawu, z uwzględnieniem zachodzących okoliczności, pozwala na większe urozmaicenia i skuteczniejsze oddziaływanie także na tych, którzy tylko z okazji czyjeś ślubu kontaktują się z Kościołem. W oparciu o przeczytane wyjątki Pisma św., kapłan w homilii wyjaśnia obecnym tajemnicę i obowiązki chrześcijańskiego małżeństwa w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła. Pouczenie to stanowi przejście do właściwej ceremonii ślubnej. Po wysłuchaniu krótkiej przemowy wprowadzającej, nupturieni stojąco odpowiadają kapłanowi na 3 pytania 3 razy „tak”: pytania dotyczą dobrowolności intencji, dozgonnej miłości oraz gotowości przyjęcia i wychowania potomstwa według nauki Chrystusa głoszonej przez Kościół. Zgodę wzajemną na zawarcie związku małżeńskiego wyrażają strony przez podanie sobie prawych dłoni (bez wiązania stułą) i samodzielne wygłoszenie formuły. Konsens może być również przyjęty w formie pytań, na które obłubieńcy odpowiadają — „chcę” po czym wręczają sobie nawzajem poświęcone uprzednio obrączki, jako znak miłości i wierności małżeńskiej. Po modlitwie powszechnej, podczas przygotowania darów ofiarnych, młodzi małżonkowie niosą chleb i wino do ołtarza, łącząc ofiarę swojego nowego życia z Ofiarą Chrystusa. W ten sposób praktykowany tu i ówdzie zwyczaj obchodzenia ołtarza po ślubie „na ofiarę”, znajduje swoje właściwe i logiczne miejsce. Trzy nowe ślubne prefacje pogłębiają teologiczną doktrynę o sakramencie małżeństwa. W kanonie rzymskim przed konsekracją jest wstawiona modlitwa „o radość z upragnionego potomstwa, długie i szczęśliwe życie dla tych, którzy z łaski Bożej doczekali dnia ślubu”. Po „Ojcze nasz” celebrans opuszczając „embolizm”, odmawia modlitwę nad małżonkami według jednego z trzech formularzy, której treść podkreśla równą odpowiedzialność obu stron za dotrzymanie przysięgi i wypełnianie przyjętych obowiązków. Znak

pokoju przed Komunią św. pod dwiema postaciami mogą sobie małżonkowie przekazać, przy użyciu odpowiedniego gestu, a na zakończenie Mszy św. przyjmują wraz z innymi uroczyste błogosławieństwo w formie rozszerzonej, przewidziane w niektórych wypadkach dla Mszy z ludem. Struktura obrzędu ślubnego bez Mszy św. ma przebieg podobny do opisanego powyżej: w tym wypadku zaraz po Liturgii Słowa i modlitwie powszechnej, kapłan odmawia modlitwę nad małżonkami, a po wspólnym „Ojcze nasz” wszystkich uczestników ślubu i ewentualnej Komunii św., udziela, jak przy końcu Mszy św. uroczystego błogosławieństwa.

Jak wynika z powyższej krótkiej relacji, wprowadzenie „ORDO CELEBRANDI MATRIMONIUM” w Polsce, będzie wymagało niewielkiej rewizji dotąd obowiązującego rytu, w celu ułatwienia wszystkim głębszego zrozumienia istoty chrześcijańskiego małżeństwa, jako „wielkiego misterium w Chrystusie i Kościele” (św. Paweł).

Frydrychowice k/Wadowic

Ks. STANISŁAW SZAMOTA